BIULETYN KOWIEŃSKI
WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3

Nr. Wilno, dnia 30 maja 1930 roku. **275.**

Treść numeru:

oooo0§0oooo

§

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

Minister Aleksa o wykonywaniu reformy rolnej.

Minister Rolnictwa Aleksa, w rozmowie z współpracownikami "Lietuvos Aidas" między innemi poruszył sprawę zaopatrywania w ziemię ochotników litewskich. Na zapytanie współpracownika, ile jest prawdy w twierdzeniu opozycji, iż sejm ustawodawczy szczególnie się troszczył o ochotników i obdarzył ich ziemią, minister odpowiedział:

W niektórych artykułach prasy opozycyjnej można nawet zauważyć obrazę ochotników. Np. "Lietuvos Ukininkas" w 18 N-rze zaznaczył, iż ochotnicy walczyli nie przez miłość dla ojczyzny, lecz chodziło im o obcięcie majątków tym, którzy ich więcej mieli. Pismo to poprostu twierdzi: walka o niepodległość Litwy była to walka przeciw ziemianiom, księciom, hrabiom. Rozumując w ten sposób, można dojść do wniosku, iż w imię dóbr materjalnych można się poddać czy to bolszewikom, czy legjonistom, czy landsknechtom ze względu na to, kto więcej zaproponuje.

Partja opozycyjna nie może się chwalić, aby sejm ustawodawczy szczególnie troszczył się o ochotników. Wystarczy przypomnieć tylko te wypadki: od 1919 do końca 1926 roku poza małorolnymi ziemię otrzymało 17,5 % ochotników, a w 1927-29 - już 54 %; sejm ustawodawczy wydaną ochotnikom zapomogę w postaci lasu i nasion do sumy 2.400 lt. przekształcił w pożyczkę zwrotną, obecna zaś zmiana ustawy o reformie rolnej pożyczki te uważa za bezzwrotne; do końca 1926 roku ledwie kilkaset ochotników otrzymało dokumenty posiadania ziemi, obecnie już dokumenty te ma większość ochotników.

Podobnie zachowuje się przywódca innego rodzaju opozycji, prof.Voldemaras. Wszyscy dobrze pamiętają, jak w sejmie ustawodawczym walczył on przeciw reformie rolnej, nazywając ją warjacką i t.p. Największymi wrogami reformy rolnej byli wówczas prof.Voldemaras i członek frakcji polskiej p.Grajewski, który, jako nietykalną normę, proponował 10.000 ha. Lecz oto w roku bieżącym prof.Voldemaras głosi już zupełnie co innego. Współpracownikowi jednego pisma wypowiedział on swe pozytywne zdanie w kwestji reformy rolnej i sejmu ustawodawczego. Jeszcze w roku 1928 twierdzi on, iż nie trzeba długiej ustawy o reformie rolnej, że wystarczy jednego paragrafu, że reforma rolna skończona, że niema żadnych norm, maximum i innych rzeczy. Dowiódł tego i w czynach. Tak np. na początku 1928 roku podczas choroby Ministra Skarbu, prof.Voldemaras zupełnie wykreślił z preliminarza Ministerstwa Rolnictwa pozycję meljoracji, parcelacji majątków i zaopatrzenia ochotników w ziemię. Do połowy zmniejszył wydatki na komasację wsi i próbował wstrzymać zaopatrywanie nowych osadników w materjał leśny. Dopiero wobec kryzysu gabinetu, wyrzekł się wykonania swych zamiarów.-

Sprawa minimalnych taryf dla towarów litewskich. Komisja finansowo-handlowo-przemysłowa sejmu łotewskiego w dniu 26 b.m. przyjęła ustawę, przedłużającą na sześć miesięcy stosowanie minimalnych taryf dla towarów litewskich . Ustawę przyjęto jednogłośnie.-

Zadłużenie m. Kowna. Długi Kowna stanowią 6.130.000 litów. Wartość nabytego za to mienia wynosi 7.785.000 lt. Pozatem wartość dalego nieruchomego mienia miejskiego wynosi 67.200.000 lt., ruchomego zaś - 900.000 lt. W porównaniu z innemi samorządami, zadłużenie Kowna jest stosunkowo niewielkie, gdyż wynosi jedynie 9 % posiadanego mienia.-

III.ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

E c h a z a j ś ć w D m i t r ó w c e w p r a s i e k o w i e ń s k i e j.

Prasa kowieńska w dalszym ciągu zamieszcza artykuły, potępiające wystąpienia antypolskie, jako objaw zdziczenia. Były poseł do sejmu, adwokat Filkensztejn, na łamach "Volksblattu" zauważa:

Nie jest tłumaczeniem, iż władza nie ma siły. O ile jest władzą, powinna mieć siłę i obowiązana jest bronić swych obwateli.

Jakkolwiek Polska mogłaby być winną względem Litwy, pokojowo usposobieni obywatele litewscy polskiej narodowości nie mogą ponosić za to odpowiedzialności. Ich życie, honor i własność powinny być ochraniane w tym samym stopniu, co życie, honor i własność wszystkich obywateli.

Co odczuwają dziś nauczyciele gimnazjum polskiego, którzy powinni wychowywać swych uczniów na dobrych obywateli republiki litewskiej? Co odczuwają sami uczniowie, nasi przyszli obywatele?

"Echo", również występując z protestem przeciwko antypolskim ekscesom, między innemi zauważa:

Wiece, demonstracje, pochody, są narazie jedynemi kulturalnemi środkami wyrażania masowego protestu.

Ale potłuczone w zakładzie naukowym szyby, ale podarte książki polskie, wszystko to może wywołać u kulturalnego człowieka jedynie uczucie wstrętu. Jest to samosąd nad bezbronnymi i z takiemi objawami masowych uczuć władza wszelkiemi środkami powinna walczyć.-

"Lietuvos Žinios" Nr.119 z dn.27.V.1930 r.Art.p.t."Gdzie "Poworotnikowszczyna"?" Streszczenie:

Wypadki piątkowe powinny zmusić niektórych do poważnego zastanowienia się.

Dotychczas powtarzano nam, że skoro czasy demokratyczne przeszły, obyczaje uliczne znikły z naszego życia, gdyż społeczeństwu przewodzą państwowo usposobione grupy.

Wiec protestacyjny i demonstracja zostały zdaje się zorganizowane nie przez demokrację, a zakończyły się tak, że nawet urzędówka śpieszy odżegnać się od czynów gorących "patrjotów".

Niedawno jeszcze "Lietuvos Aidas" zarzucał nam, że w czasach demokratycznych na wiecach panowała t.zw. "poworotnikowszczyna".

Życie jednak zakpiło. Nie zdążył wyschnąć atrament, którym były pisane te słowa, jak prawdziwi "poworotnikowie" ukazali się na wiecu i demonstracji.

"Poworotnikowcy" zakończyli demonstrację protestacyjną tłuczeniem szyb. Nasza historja zna tylko jeden podobny wypadek : to demonstracja "komunistycznie usposobionych" w 1926 roku. Gdy ciemny żywioł o charakterze kryminalnym strącał przechodniom czapki.

Nam się zdaje, że 22 maja grupy pokazały wszystkim, że nie potrafią one kulturalnie i przyzwoicie wykonać pewne obowiązki społeczne i pod tym względem musiałyby się pouczyć.-

P r z e s i l e n i e w d y r e k t o r j a c i e k r a j u K ł a j p e d z k i e g o . Na posiedzeniu sejmiku w dniu 22 maja wniesiona cały szereg zapytań, na które mógł odpowiedzieć jedynie prezes dyrektorjatu p.Kadgiehn. Prezes jednak był nieobecny, w związku z czem poinformowano się o przyczynach jego nieobecności. Marszałek sejmiku von Dressler zakomunikował, iż prezes dyrektorjatu wystosował do niego list, w którym zawiadamia, iż nie weźmie udziału w posiedzeniu sejmiku, a to z racji napaści na niego przywódcy Landwirtschaftspartei p.Gubby, które noszą charakter osobisty. P.Kadgiehn oświadczył w liście, iż w ciągu 2 i pół lat swego urzędowania sumiennie pełnił swe obowiązki i nie zasłużył na szykany. To też wobec demagogicznego postępowania p.Gubby nie uważa on za możliwe wziąć udziału w obradach sejmiku, który ma poruszyć tę kwestję. Po odczytaniu tego listu wystąpił przywódca Landwirtschaftspartei p.Gubba i oświadczył, iż jego frakcja wogóle nie żywiła nigdy zbytniego zaufania do p.Kadgiehna, jednakże mimo to usiłowała z nim współpracować. Obecnie jednak miarka cierpliwości się wyczerpała. P.Gubba zgłosił wniosek o nieuf ości dla prezesa dyrektorjatu. Wniosek ten został przegłosowany.-

A g i t a c j a p r o - V o l d e m a r a s o w s k a . W dniu 24 maja w szawelskiem seminarjum nauczycielskiem uczeń doręczył nauczycielowi podczas lekcji odszapirografowany arkusz z oszczerstwami pod adresem prezydenta A.Smetony, księży Mironasa i Tomaszajtisa oraz pochwałami pod adresem prof.Voldemarasa, który jest przedstawiony, jako bohater narodowy. Uczniowie oświadczyli, iż podobne druki rozpowszechniane są w szkole wśród uczniów.-

O t w a r c i e k o l e i T e l s z e - K r e t y n g a . W dniu 27 maja przy moście przez Okmianę o godzinie 9 rano nastąpiło poświęcenie prac nad przeprowadzeniem kolei Kretynga-Telsze.-

S k a z a n i e k o m u n i s t ó w . Sąd wojenny w Kownie rozważył sprawę Bejlisa i Morkunasówny, którzy zostali postawieni w stan oskarżenia za agitację komunistyczną. Oskarżeni zostali w swoim czasie aresztowani jako uczestnicy demonstracji komunistycznej przed gmachem Ministerstwa Sprawiedliwości. Wyrokiem sądu Bejlis został skazany na 8 lat ciężkiego więzienia, Morkunasówna - na 3 lata.-

D e m o n s t r a c j a a n t y p o l s k a . "Lietuvos Aidas" podaje, iż 25-go b.m. w Wyłkowyszkach odbyła się demonstracja antypolska, w której wzięły udział wszystkie organizacje polityczne i społeczne. Demonstracja rozpoczęła się o godzinie 14 i zakończyła się o godzinie 16. Ludność miała wziąć w niej wielki udział.-

N i e d o s z ł y z j a z d c h r z e ś ć j a ń s k i e j d e m o k r a c j i w W y ł k o w y s z k a c h . Komitet wyłkowyszski partji chrześćjańskiej demokracji 11 maja zwoływał zjazd przedstawicieli oddziału. Pozwolenie od komendanta zostało otrzymane, jednak - jak podaje "Rytas" - komendant umyślnie opóźnił dostarczenie zezwolenia komitetowi i w ten sposób zjazd się nie odbył. Zostanie on zwołany później.-

W y c i e c z k i z z a g r a n i c y . W dniu 29 maja do Kłajpedy przybyła wycieczka łotewskiego żeńskiego Towarzystwa"Apvienyba" Gości podejmował w Kłajpedzie specjalny komitet. Uczestnicy wycieczki zwiedzą ciekawsze miejscowości w kraju Kłajpedzkim i zabawią tam około tygodnia.

W Kłajpedzie otrzymano wiadomości, iż z Londynu przybyły dwie wielkie wycieczki Litwinów amerykańskich. Część tych wycieczek różnemi drogami wyruszyła do Litwy, część zaś 28-go maja statkiem "Baltania" przybyła do Kłajpedy.-